

## Korporacjonizm papieski i faszystowski

Autor tekstu: **Mariusz Agnosiewicz**

**W**yrazem zbieżności Kościoła z faszyzmem nawet na płaszczyźnie gospodarczo-społecznej był korporacjonizm, popierany zarówno przez faszyzm jak i przez papieństwo. Realizowany nie tylko we Włoszech Mussoliniego, ale i w Hiszpanii Franco, Portugalii Salazara, Słowacji Tiso, również austrofaszystom Dollfussa w konstytucji z 24 kwietnia 1934 powoływał się na papieską encyklikę społeczną i jej system społeczny. Korporacjonizm popierała ponadto faszystująca Action Française z Francji, a następnie francuski rząd z Vichy Petaina. Miał to być alternatywny porządek społeczny zarówno dla socjalizmu, jak i dla kapitalizmu. Swoje poparcie dla korporacjonizmu wyraził papież m.in. w encyklice *Quadragesimo anno* z 1931 r.

Na opowiedzenie się Piusa XI za korporacjonizmem wpłynęło kilka przyczyn. Trudno jest nazywać to przejęciem faszystowskiej koncepcji stosunków społecznych, gdyż już w XIX w. byli społeczni myśliciele katolicy opowiadający się za tym rozwiązaniem [1], którzy w korporacjach widzieli możliwość przywrócenia dawnego porządku stanowego, w miejsce marksistowskiej walki klas (np. Vogelsang). Tak więc był to przede wszystkim wyraz konserwatywnych sentymentów odnośnie dawnych *pięknych i harmonijnych* rozwiązań średniowiecznych stanów [2], co zostało wyraźnie w encyklice podkreślone. [3]

### Włochy

Z drugiej jednak strony nie sposób nie dostrzec zbieżności obu wizji. Encyklika przychylnie ocenia rozwiązania włoskie: „*W ostatnim czasie stworzono — jak powszechnie wiadomo — nowy ustrój oparty o związki zawodowe i korporacje, który ze względu na przedmiot niniejszej encykliki wymaga pewnych wyjaśnień z Naszej strony i odpowiedniej oceny. (...) Nie trzeba głębszych badań, by uznać korzyści tego nowego ustroju, któryśmy wyżej pobieżnie przedstawili: pokojową współpracę klas społecznych, zniesienie organizacji socjalistycznych i uniemożliwienie ich knowań, stworzenie specjalnego aparatu władzy jako czynnika pośredniczącego*”. Wprawdzie papież zgłasza w encyklice QA pewne zastrzeżenia, twierdząc, że nie jest to jeszcze ten ustrój idealny, ale różnice nie są zasadnicze, lecz dotyczą przede wszystkim krytyki poglądu faszystowskiego, iż państwo powinno się wznosić ponad Kościołem, czego oczywiście papież przyjąć nie może oraz zbyt dużego wpływu państwa na te organizacje.

Jak zauważa S. Markiewicz: „*Kościół zarówno w zakresie doktryny społecznej, jak i w praktyce politycznej osiągnął zbieżność poglądów i działań z faszyzmem*” [4]. Gdzie indziej dodaje: „*...Jakkolwiek wspomagały siebie wzajemnie i w określonych zakresach uzupełniały, to jednak nie we wszystkim zdołały osiągnąć jednomyślność*” [5]. Podkreślają to również autorzy monumentalnej *Historii Kościoła* (pod red. m.in. kard. Daniélou SJ): „*poparcie udzielane przez kler w krajach śródziemnomorskich i Austrii korporacjonizmowi społecznemu, często łączyło się z pobłażaniem i sympatią wobec reżimów faszystowskich*” [6]. Wszak papież nazywał Mussoliniego „*człowiekiem opatrnościowym*”, wolnym od „*uprzedzeń liberalnych*” [7] oraz widział go początkowo w roli pogromcy komunizmu. Prof. Leszek Kołakowski pisał o encyklice QA: „*I oto uzyskaliśmy w encyklice papieskiej cały okrągły zarys faszystowskiego programu. (...) Wartą honorową tego ustroju jest prawo boże i Kościół. Czegoż trzeba więcej? Program faszystowski nakreślony w całości (...) Ponad wszystkim unosi się miłość, sprawiedliwość i prawo boże. Zjadliwy, ohydny atak na ruch robotniczy, gwałtowna obrona, wszelkimi środkami własności kapitalistycznej zagrożonej rewolucją - nie wymaga komentarzy (...) Zastanawiamy się, czy konieczna jest dziś w Polsce recydywa tych obłąkańczych, choć niewątpliwie i metodycznych papieskich programów.*” [8]

Wprawdzie dziś jest to kwestia wstydliva i może stąd wynikają próby poróżnienia korporacjonizmu faszystowskiego z katolickim. Podkreśla się więc, że papież w istocie kreśli inny program, jego korporacje mają więcej swobód i niezależności od państwa. Jednak jest to zacieranie istoty problemu, gdyż poprzez to zastrzeżenie papież wcale nie odrzuca faszystowskiego korporacjonizmu, lecz postuluje jego udoskonalenie wedle własnej wizji.

Już w dwa tygodnie po ogłoszeniu encykliki, w czasie przemowy z 30 maja 1931 r., papież podkreślał, że encyklika w sposób świadomy „*w sympatycznych rysach nakreśliła obraz*” Racjonalista.pl

faszystowskiego państwa korporacyjnego (...) W encyklice *Quadragesimo anno* wszyscy bez trudu rozpoznali znak życzliwego baczenia na stanowe i zawodowe korporacje włoskie." [9]

Podobna była opinia innego tuza katolickiej nauki społecznej - o. Gundlacha, który w faszystowskich Włoszech widział „doprawdy urzeczywistnione rzeczy, wykazujące niejaki podobieństwo do papieskich myśli o ustroju zawodowo-stanowym” [10]. W Polsce podkreślił to ks. J. Urban w jezuickim „Przeglądzie Powszechnym” w roku 1931, pisząc, iż Kościół mógł się łatwo zrzec katolickich związków zawodowych, wobec istnienia we Włoszech systemu korporacyjnego, odpowiadającego w zasadzie poglądom papieżstwa na zagadnienia społeczno-gospodarcze. [11] Jeszcze wyraźniej zbieżności obu tych idei państwowych podkreślał ks. Antoni Roszkowski: „...pomiędzy katolicko-społeczną myślą i programem oraz faszyzmem jako doktryną i ustrojem korporacyjnym istnieje wiele punktów stykowych. Przeto, zdaniem moim, być może, iż nawet uboczną drogą katolicyzm społeczny wywierał wpływ na koncepcję i konstrukcję faszystowską od samego początku, ale tego uzasadnić nie można. Natomiast obecnie faszyzm, pogłębiając się w swej ideologii, zbliża się coraz bardziej do poglądów i programu katolicko-społecznego” [12].

Dlatego właśnie tak bardzo niezrozumiałe są niektóre dzisiejsze wypowiedzi na ten temat, jak choćby ta, której autorem jest Bartolomeo Sorge SJ: „Ponieważ był to okres, w którym Benito Mussolini opracował swoją „Kartę pracy”, opartą na niemożliwej do przyjęcia przez Kościół faszystowskiej koncepcji korporacjonizmu, użycie przez Piusa XI tego samego terminu (choć w **w zupełnie innym znaczeniu i otwarcie krytycznym** wobec faszyzmu) nie było zbyt szczęśliwe” [13]

Z drugiej strony podręcznik szkolny do historii liceum stoi na innym stanowisku i podaje, że w faszystowskim Włoszech wprowadzono korporacje „których idea wywodziła się z koncepcji solidaryzmu społecznego i społecznej nauki Kościoła” [14] Słusznie wytknął więc Wiktor Nowicz: „Niechętnie wspominają dziś obrońcy katolickiej doktryny społecznej, że aprobatą systemu korporacyjnego przez papieża Piusa XI **poprzedzona została** wprowadzeniem w życie systemu korporacyjnego przez Mussoliniego (...) W okresie powojennym po rozgromieniu zarówno faszyzmu niemieckiego, jak i włoskiego stało się dla Watykanu rzeczą wstydliwą nawiązywanie do niezbyt chlubnej przeszłości” [15]

## Niemcy

Również niemiecki faszyzm mógł widzieć zbieżne ze swoimi idee społeczne. Biskup warmiński Maksymilian Kaller zagrzewał w uniesieniu: „Teraz wyciosuje się nową Rzeszę, kształtuje się gospodarstwo narodowe, nowe Niemcy mają być wzniesione na podstawach stanowo-zawodowych, a my — czyż mamy zwlekać i ociągać się? Bądźmy aktywni. Ojciec św. żąda od nas rozszerzenia i urzeczywistnienia zasad katolickich. Ojczyzna czeka na nas”. Po zawarciu konkordatu z Hitlerem katolickie czasopismo „Zeit und Volk”, ogłoszono, iż od tej pory jest w pełni otwarta droga do pełnej współpracy katolików w nazistowskim dziele na płaszczyźnie społecznej, gospodarczej i państwowo-politycznej: „poprzez ustrój korporacyjny, stanowy — w duchu encykliki *Quadragesimo anno*” [16]. Joseph Pieper, autor dzieł teologicznych [17], w 1934 roku wydał broszurkę w której dowodził, że istnieje zbieżność między encykliką Piusa XI *Quadragesimo anno* z 1931 roku a ideami społecznymi nazistów: „Te sięgające bardzo daleko, w pewnych punktach **zdumiewające zbieżności** między intencją encykliki a społeczno-politycznymi celami i realizacjami państwa narodowosocjalistycznego trzeba tak dobitnie uzmysławiać po to, by katolicy chrześcijanie spoza NSDAP dostrzegli **most łączący ideologię chrześcijańskiej nauki społecznej z polityką społeczną narodowych socjalistów**, stanowiącą najważniejszy element polityki wewnętrznej Trzeciej Rzeszy” [18]. W lutym 1934 r. w przemówieniu w Gliwicach, Papen (były polityk katolickiej Centrum, obecnie w rządzie faszystowskim), wyrażając aprobatę dla społecznych założeń papieskich encyklik, podkreślił, iż ich zasadnicza linia mogła zostać w praktyce zrealizowana dopiero przez Adolfa Hitlera. Dodał rozpromieniony: „Gdzie tylko spojrzymy, wszędzie dostrzegamy szczęśliwą harmonię i pełną zgodność między postulatami *Quadragesimo anno* i polityki narodowosocjalistycznej” [19].

Podobna tematyka na: [Solidaryz czyli ustrój z encykliki](#)

---

Przypisy:

- [1] Tzw. szkoła w Liege, założona przez La Tour du Pina, starała się pokonać liberalizm i socjalizm za pomocą korporacjonizmu właśnie.
- [2] Pisząc o klasie kapitalistycznej i robotniczej używa dla nich określenia *klas wyższych i niższych społeczeństwa* (QA, 138).
- [3] Winę za upadek tego systemu upatruje "w fałszywej idei wolnościowej i w innych błędnych hasłach, których urok budził niechęć do wszelkiej władzy i pchał do niszczenia wszelkiej zależności" (QA, 97).
- [4] Stanisław Markiewicz, *Ewolucja społecznej doktryny Kościoła*, Warszawa 1983, s.65; por. też K. Piwowarski, *Watykan a faszyzm*, w: *Szkice z dziejów papieżstwa*, pr. zbior., Warszawa 1961, s.369.
- [5] Stanisław Markiewicz, *Chrześcijaństwo a związki zawodowe*, Instytut Wydawniczy Związków Zawodowych, Warszawa 1985, s.124.
- [6] "Historia Kościoła", T.5, s.432.
- [7] Przemówienie z 13 lutego 1929 roku do wykładowców Uniwersytetu Katolickiego w Mediolanie.
- [8] L. Kołakowski, *Recydywa obłądu albo o pewnych katolickich koncepcjach społecznych*, Po Prostu, 16-19 lutego 1948, nr 3.
- [9] *Osservatore Romano*, 1 czerwca 1931; za: Deschner, *Polityka...*, s.303.
- [10] G. Gundlach, *Papst Pius zur heutigen Wirtschafts- und Gessellschaftsnot*, 1932, s.35; za: Deschner, *Polityka...*, op.cit., s.304.
- [11] za: Markiewicz, *Chrześcijaństwo a związki zawodowe*, op.cit., s.130.
- [12] *Przewodnik Społeczny*, R.15/1934, s.383; za: Markiewicz, *Chrześcijaństwo a związki zawodowe*, op.cit., s.176.
- [13] Bartolomeo Sorge SJ, *Wykłady z katolickiej nauki społecznej*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2000.
- [14] Grażyna Szelągowska, *Historia. Dzieje nowożytne i najnowsze 1870-1939*, Wydawnictwo Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1998, wydanie V, s.220.
- [15] Wiktor Nowicz, *Watykan w poszukiwaniu nowych dróg*, Wydawnictwo MON, Warszawa 1962, s.25.
- [16] za: Markiewicz, *Chrześcijaństwo a związki zawodowe*, op.cit., s.136.
- [17] Co najmniej dwa z nich dostępne są w polskich tłumaczeniach: *Scholastyka* oraz *Tomasz z Akwinu*.
- [18] za: I znowu zapiał kur..., T.2, s.230-231.
- [19] za: Markiewicz, *Chrześcijaństwo a związki zawodowe*, op.cit., s.137.

### **Mariusz Agnosiewicz**

Założyciel, redaktor naczelny i publicysta *Racjonalisty*, założyciel i prezes Polskiego Stowarzyszenia Racjonalistów. Kontakt online ([GG](#), [Skype](#))

[Strona www autora](#)

[Pokaż inne teksty autora](#)



(Publikacja: 30-07-2004 Ostatnia zmiana: 09-11-2005)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,3540) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,3540>)

Contents Copyright © 2000-2008 by Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.  
Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę podkatalogów, skrypty JavaScript oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do [redakcja@racjonalista.pl](mailto:redakcja@racjonalista.pl)